



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<<
EDUKACJA
>>>> ROZWOJ

Artykuł powstał w ramach projektu: „Prowadzenie jednego punktu nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz zwiększenia świadomości prawnej w Konopnicy wraz z punktami mobilnymi”
Zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej realizowane przez Powiat Lubelski - zadanie opracowanie artykułów z zakresu najczęściej pojawiających się problemów w poradnictwie obywatelskim opracowane przez osoby udzielające wsparcia w projekcie

Konkubinat

Konkubinat zgodnie z definicją, to nieformalny związek dwóch osób pozostających w pożyciu bez usankcjonowania w świetle prawa jako małżeństwo.

Czasy się zmieniają i przyczyny dla których pary decydują się na konkubinat też. Jedni podejmują decyzję świadomie, kierując się określonymi przesłankami (na ogół finansowymi) , inni „idą na żywioł” nie wgłębiając się w temat.

Tak czy siak we wszystkich przypadkach konsekwencje prawne są takie same. Tak więc dobrze wiedzieć jakie mogą spotkać Cię niespodzianki gdy coś w Twoim związku pójdzie nie tak.

Dlaczego?

Bo konkubinat nie jest pod ochroną tak jak związek małżeński. Ustawodawca zadbał by rozwiązania prawne sprzyjały założonej rodzinie. I nawet podział majątku żeby był prostszy i z założenia sprawiedliwy.

I tak, jak wychodzisz za mąż, to z mocy prawa powstaje między małżonkami wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez **jednego z nich**. Czyli możesz nigdy nie pracować zawodowo, zajmując się domem i dziećmi a i tak należy Ci się z mocy prawa 1/2 waszego majątku. Nie musisz nic udowadniać kiedy, z jakich środków i za ile dana rzecz została zakupiona (mowa tu o pewnym uproszczeniu, ale co do zasady tak jest; - wszystko na pół). Tak więc jeśli kiedyś mąż powie Ci, że wszystko jest jego, bo tylko on na to pracował, to odpowiedz mu..... co chcesz, ale musisz wiedzieć, że połowa jest Twoja. Właśnie dlatego, że Ty zajmowałaś się dziećmi i domem, Twój mąż mógł pracować nawet na dwa etaty. On ciężko pracował w pracy, Ty ciężko pracowałaś w domu. Spłata kredytu za mieszkanie nie jest odczuwalna tylko



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<
EDUKACJA
>>> ROZWOJ

przez Twojego męża, ale przez całą Waszą rodzinę. Zazwyczaj obniża się standard życia; nie jeździcie na wakacje, oszczędzacie na wszystkim. Skutki spłaty kredytu ponosi cała rodzina.

Podobnie jest w konkubinacie; skutki zaciągniętego kredytu ponosi również cała rodzina, z tą jednak różnicą, że inaczej wygląda sprawa podziału majątku.

Pamiętaj, konkubinacj niszczy osobę słabszą ekonomicznie!!!

Wiem, brzmi strasznie, ale tak jest. Polskie prawo nie reguluje instytucji konkubinatu i rozliczeń między konkubentami. Nie oznacza to bynajmniej, że nie ma możliwości podzielenia się majątkiem. Oczywiście jest, ale zasady są zupełnie inne.

Każda ze stron musi **udowodnić** swój wkład w zakup danej rzeczy; ile rzecz kosztowała, kiedy była kupiona i z czyich pieniędzy została zakupiona. Specjalnie podkreśliłam słowo "udowodnić", bo ono oddaje sens tego co się dzieje na sprawie o podział majątku konkubentów. Posługując się przykładem zakupu mieszkania w kredycie - jeśli Twój partner wziął kredyt na mieszkanie i sam go spłacił, to mieszkanie jest Jego i choćbyś z nim mieszkała 100 lat NIGDY nie staniesz się współwłaścicielką (chyba, że podaruje Ci udział w tym mieszkaniu lub je odziedziczysz na mocy testamentu). Tak więc może się tak zdarzyć, że po wielu latach konkubinatu zostaniesz z niczym! Zdarzy się tak wtedy, gdy tylko Twój partner będzie pracował i kupował wszystkie dobra, a Ty nie mając środków nie będziesz się dokładać albo gdy swoją pensję będziesz przeznaczająca głównie na swoje potrzeby lub nawet na potrzeby rodziny.

Tak więc sama widzisz, że w małżeństwie kredyt jest spłacany, by mieszkanie stało się własnością małżonków, zaś w konkubinacie, by stało się własnością tego kto spłaca kredyt.

Wiedząc już o tym możesz od dzisiaj pilnować, by faktury były wystawiane na Was obojwoje, by dokumentować, że masz również wkład w tworzenie wspólnego majątku. Ale myślę, że to nie buduje związku. Bez wątplenia może być źródłem konfliktów, gdyż dla każdego będzie czytelne, że zabezpieczasz się na przyszłość, na wypadek gdyby Wasz związek się rozpadł.

Co możesz więc zrobić by ewentualny podział majątku był sprawiedliwy?

Przede wszystkim sporządzić ze swoim partnerem umowę cywilną określającą sposób rozliczania się i regulującą wszelkie kwestie finansowe, ewentualnie... wyjść za mąż.

Mam nadzieję, że ten post uświadomił Ci problem. Na co dzień spotykam się w swojej pracy z problemem rozliczania konkubinatu i niedowierzaniem konkubin gdy słyszą, że nic im się nie należy. Szczególnie bolesne jest to w przypadku śmierci partnera żyjącego w wieloletnim nieformalnym związku. Pamiętaj - rodzina zmarłego szybko będzie chciała się Ciebie pozbyć. Gdy np. mieszkanie było zmarłego, to Tobie nic się nie należy, nie dziedziczysz, nie ma żadnej spłaty. Nikt nie ma obowiązku zapewnienia Ci jakiegokolwiek lokalu. Przemysł to.